

Poradnik Bankowy

ISSN 1506 0977

MAGAZYN KLIENTÓW PKO Banku Polskiego nr 2/66 lato 2010

■ KARTY NA WAKACJE

■ KREDYT HIPOTECZNY KROK PO KROKU

■ LOKATA Z FUNDUSZEM

■ LEASING SZYTY NA MIARĘ



Reader's Digest

Złote Godło Zaufania

Po raz dziesiąty czytelnicy miesięcznika Reader's Digest wskazali marki, które darzą największym zaufaniem. Polscy czytelnicy w kategorii „Bank” zagłosowali na PKO Bank Polski.

Złote i kryształowe Godła European Trusted Brands przyznawane są firmom i produktom wskazanym w badaniu organizowanym przez Reader's Digest w całej Europie. Jest to jedno z największych i najszerzej zakrojonych badań konsumenckich. Badanie to przyczynia się także do pogłębienia charakterystyki typowego Europejczyka. Pozwala na poznanie nastrojów społecznych mieszkańców Europy, postaw i wartości, które kształtują nasze życie. Badanie European Trusted Brands

po raz pierwszy przeprowadzono w 2001 r. Co roku kontynuowane jest w kilkunastu krajach europejskich. Tegoroczna – dziesiąta już edycja badania – została przeprowadzona w 16 krajach europejskich: Austrii, Belgii, Czechach, Finlandii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Niemczech, Polsce, Portugalii, Rosji, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, na Węgrzech i w Wielkiej Brytanii. Wzięło w nim udział 23 287 respondentów. Polacy po raz kolejny wskazali, że wśród banków największym zaufaniem darzą PKO Bank Polski.

Wynik ten przyczynił się do przyznania naszemu Bankowi Złotego Godła European Trusted Brand. Tym samym godłem została także uhonorowana karta kredytowa Visa, która zwyciężyła w swojej kategorii w 14 krajach.

W tym roku po raz pierwszy w historii badania European Trusted Brands respondenci wskazywali również marki, które ich zdaniem cieszą się najlepszą opinią w dziedzinie ochrony środowiska. W kategorii „Bank” tytuł Marki Najbardziej Przyjaznej Środowisku otrzymał PKO Bank Polski.

Wyniki badania zostały podane w czasie, gdy banki ogłosiły swoje wyniki finansowe za pierwszy kwartał 2010 r. Na tle wyników konkurencji PKO Bank Polski uzyskał pierwszy pod względem wartości wynik finansowy netto w sektorze bankowym, najwyższy przyrost portfela kredytowego oraz jeden z największych spadków kosztów działania.

EWŚ

Premium Brand

Marka Wysokiej Reputacji

W piątej edycji badania Premium Brand PKO Bank Polski został nagrodzony tytułem Marka Wysokiej Reputacji.

Premium Brand jest jedynym na polskim rynku badaniem, które w bardzo szeroki sposób bada reputację marek wśród konsumentów i firm w otoczeniu biznesowym. Projekt prowadzony jest od 2006 roku. Wybór reputacji jako problemu badawczego wiąże się ze wzrostem wagi tego pojęcia w biznesie. Reputacja odgrywa też coraz większą rolę w wyborach konsumenckich, w których coraz częściej istotne stają się głębsze wartości, takie jak etyka działań, szacunek do tradycji i wrażliwość ekologiczna. W tym roku tytuły Marki Wysokiej



Nagrodę dla Banku odebrała Elżbieta Anders, dyrektor Departamentu Komunikacji Korporacyjnej.

Reputacji zdobyło w sumie 21 marek i 6 firm. Realizację badania przeprowadził instytut badawczy Millward Brown SMG/KRC.

EWŚ

Fot. Archiwum

Ranking miesięcznika BANK

Pierwsze miejsce

Zwycięzcą 15. rankingu „50 największych banków w Polsce” został PKO Bank Polski.

W odzwierciedlającym pozycję rynkową instytucji finansowych rankingu wydawanego przez Związek Banków Polskich „Miesięcznika Finansowego BANK” PKO Bank Polski zajął ponownie pierwsze miejsce. Na drugim miejscu uplasował się Bank Pekao, a na trzecim BRE Bank. Ranking uznawany jest za najważniejsze zestawienie polskich instytucji bankowych. Niezależni analitycy oceniają rentowność, sumę zgromadzonych kapitałów, liczbę zatrudnionych oraz sumę udzielonych kredytów i środków zgromadzonych na lokatach. Oceniając banki, autorzy rankingu nie biorą pod uwagę wskaźnika wypłacalności oraz poziomu złych długów.

Pod względem sumy bilansowej PKO Bank Polski jest najlepszy od dwóch lat, ale – co podkreślono podczas uroczystej gali 22 czerwca – w ubiegłym roku nasz Bank okazał się bezkonkurencyjny. Aktywa PKO Banku Polskiego przekroczyły 150 mld zł, a ich wzrost wyniósł tyle samo, co pozostałych banków biorących udział w zestawieniu. W uznaniu nasz Bank otrzymał również wyróżnienie specjalne - jako instytucja bankowa o największej sile kapitałowej. Podczas uroczystości ogłoszenia wyników rankingu odbyło się również wręczenie nagród Biura Informacji Kredytowej w pierwszej edycji konkursu dla współpracujących banków i instytucji. W kategorii „Innowacyjność” nagrody przy-

znano PKO Bankowi Polskiemu i Inteligo Financial Services za nowatorskie oferowanie klientom indywidualnym raportów BIK. Od maja br. klienci Inteligo oraz iPKO mogą nabywać raporty BIK bezpośrednio ze swojego konta. Zamówienie, opłacenie i pobranie dokumentu odbywa się w pełni online. Usługa zapewnia także uzyskanie historii kredytowej w postaci papierowej, przesyłanej tradycyjną pocztą. W sumie czterokrotnie wyczytywano nazwę PKO Bank Polski – trzykrotnie banku i raz spółki z Grupy Kapitałowej.

EWŚ

Fot. S. Zubczewski

„Gazeta Bankowa”

Najlepsze banki nagrodzone

W osiemnastej edycji konkursu Najlepsze Banki, organizowanego przez „Gazetę Bankową”, PKO Bank Polski zwyciężył w kategorii „Banki Duże”.

T o nie pierwsze zwycięstwo PKO BP w konkursie „Gazety Bankowej”. W tym roku konkurs przebiegał wg unowocześnionej metodologii, a partnerem merytorycznym była uznana firma doradcza PricewaterhouseCoopers. Tak jak od lat, banki podlegały ocenie punktowej i subiektywnej ocenie jurorów. W kapitule zasiadli: prof. Jerzy Nowakowski, przewodniczący jury, kierownik Katedry Bankowości w Szkole

Głównej Handlowej, prof. Małgorzata Zaleska, członek Zarządu Narodowego Banku Polskiego, prof. Witold Orłowski, główny doradca ekonomiczny PricewaterhouseCoopers, Jerzy Różyński, prezes Krajowego Związku Banków Spółdzielczych, Maciej Goniszewski, redaktor naczelny „Gazety Bankowej” oraz Małgorzata Alicja Dudek, dziennikarka „Gazety Bankowej”. Na podium stanęły: PKO Bank Polski - w kategorii „Banki Duże”,

Podczas uroczystej gali, która odbyła się 17 czerwca, nagrodę dla PKO Banku Polskiego odebrał wiceprezes Zarządu Bartosz Drabikowski.



Bank Polskiej Spółdzielczości – w kategorii „Banki Małe i Średnie” oraz Bank Spółdzielczy w Oławie – w kategorii „Banki Spółdzielcze”. Członkowie kapituły podkreślają, że polskie banki, z polskim kapitałem, miały się w ostatnich miesiącach znacznie lepiej niż banki, których centrale znajdują się za granicą.

EWŚ

Fot. Archiwum

Dokumenty tożsamości

Cenne jak skarb

Jednym z poważniejszych problemów – nie tylko podczas wakacji – jest utrata dokumentów. Należy je jak najszybciej zastrzec. Trzeba pamiętać, że utratę dowodu osobistego należy zgłosić w banku.



Kradzione dokumenty bywają najczęściej wykorzystywane do celów przestępczych popełnianych w imieniu i na szkodę osoby, która dokument utraciła, np. do wyłudzenia kredytu, wynajęcia mieszkania lub pokoju hotelowego w celu kradzieży wyposażenia lub korzystania z niego na cudzy koszt, kradzieży wypożyczonego samochodu lub innych przedmiotów, zakładania fikcyjnych firm do wyłudzenia kredytów czy zwrotu podatków.

Warto wiedzieć, że w Polsce istnieje ogólnokrajowa baza danych o zastrzeżonych dokumentach tożsamości. Jest to System Dokumenty

Zastrzeżone, zorganizowany z inicjatywy Związku Banku Polskich. System został uruchomiony w 1997 r., a PKO Bank Polski przystąpił do niego jako jeden z pierwszych.

System działa w trybie on-line. Informacja wskazująca na to, że dokument znajduje się w bazie, a tym samym powinien być wyeliminowany z obrotu, pojawia się u uczestników Systemu w czasie niemal rzeczywistym. Dane o zastrzeżeniach trafiają do banków, ale są dostępne także dla innych podmiotów: operatorów telefonii komórkowej, Poczty Polskiej, pośredników finansowych, agencji rozliczeniowych, firm leasingowych, notariuszy, firm ochroniarskich, hoteli, wypożyczalni, agencji

pośrednictwa sprzedaży i wynajmu nieruchomości. W Centralnej Bazie Danych Systemu jest zgromadzonych ponad 850 tys. informacji o utraconych dokumentach.

Ze statystyki Związku Banku Polskich wynika, że tylko w 2008 r. policja zanotowała ponad 19 tys. przypadków posługiwania się dokumentami innej osoby. W tym samym czasie w bankach odnotowano ponad 12 tys. prób dokonania oszustw z użyciem skradzionych lub podrobionych dokumentów na ogólną kwotę ponad 320 mln zł.

Każdego dnia przestępcy podejmują kilkadziesiąt prób posłużenia się cudzym dokumentem, przy różnego rodzaju transakcjach. Oto jeden z przypadków potwierdzających przydatność Systemu. Osoba posługująca się skradzionym dokumentem wynajęła samochód i sprzęt narciarski, następnie zawarła umowę najmu mieszkania, z którego bardzo szybko się wyprowadziła, sprzedając wcześniej cały sprzęt AGD. Następnie zgłosiła się do banku w celu założenia rachunku. Nie udało jej się to dzięki odnotowaniu dokumentu w Systemie Dokumenty Zastrzeżone.

Pamiętajmy, że wobec nasilających się prób wyłudzeń z wykorzystaniem cudzej tożsamości, samo zgłoszenie utraty dokumentów na policji czy w urzędzie nie wystarcza. Należy jak najszybciej, dla własnego bezpieczeństwa oraz ochrony swojego mienia, zgłosić fakt utraty dokumentu także w swoim banku.

Praca Systemu Dokumenty Zastrzeżone oraz wewnętrznego systemu PKO BP, służącego do dystrybucji danych odbywa się w trybie on-line, więc wszystkie informacje znajdujące się w Centralnej Bazie Zastrzeżeń PKO Banku Polskiego są na bieżąco aktualizowane.

➔ Pamiętajmy:

- w czasie wyjazdu nie zostawiajmy bez dozoru dokumentów w hotelach, pensjonatach, namiotach czy na plaży;
- nie należy zostawiać dokumentów w samochodzie;
- zawsze trzeba uważać na kieszonkowców.

Wakacje trwają

Last Minute

Nawet po zarezerwowaniu w biurze turystycznym wczasów z oferty Last Minute zdążymy uzyskać pieniądze na ich sfinansowanie. Max Pożyczka z Mini Ratą to minimum formalności i szybka decyzja banku.

Maksymalna wysokość pożyczki może wynieść do 20 tys. zł netto, a minimalna wynosi 500 zł. Jej zaletą jest minimum formalności. Standardowo jest udzielana bez zabezpieczeń i bez poręczycieli. Klienci PKO Banku Polskiego przedstawiają jedynie dowód osobisty i oświadczenie o dochodach. Zainteresowani pożyczką, którzy nie są jeszcze klientami PKO Banku Polskiego, mogą otrzymać pożyczkę bez zabezpieczeń i bez poręczycieli do 10 tys. zł na podstawie dowodu osobistego, drugiego dokumentu ze zdjęciem i oświadczenia o dochodach. Zaświadczenie o zarobkach jest wymagane dopiero przy kwotach przekraczających 10 tys. zł lub w przypadku posiadania już innych pożyczek. Bez zgody współmałżonka można otrzymać pożyczkę do 8 tys. zł na standardowych warunkach.

Rata spłaty wynosi – jak wyliczono – 25,39 zł za każdy 1 tys. zł kwoty pożyczki. Jest to oferta dla klientów posiadających rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy w PKO Banku Polskim od co najmniej sześciu miesięcy, na który dokonywane były systematyczne wpływy i nie wystąpiły niedopuszczalne salda debetowe w tym okresie, a pożyczka będzie spłacana w 60 równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Rzeczywista roczna stopa pożyczki (RRSO) wynosi 22,43 proc. Oprocentowanie zmienne 17,99 proc., prowizja za udzielenie pożyczki 5 proc. (stan na 14.06.2010 r.)

Są jeszcze dwa atrakcyjne warianty oferty.

Pierwszy to pożyczka z oprocentowaniem 6,99 proc. Kwota pożyczki może wynieść do 3 tys. zł brutto, a okres kredytowania 12 miesięcy. Jest to pożyczka z ubezpieczeniem od następstw nieprzewidzianych zdarzeń losowych STU ERGO Hestia SA. RRSO dla pożyczki w kwocie 2 tys. zł, udzielanej w oddziałach i agencjach PKO Banku Polskiego, spłacanej w 12 równych ratach kapitałowo-odsetkowych, wynosi 27,77 proc. Podane RRSO zawiera koszty, tj. składkę ubezpieczeniową w wysokości 0,35 proc. w skali miesiąca - płatnej jednorazowo „z góry” za cały okres i podlegającą kredytowaniu oraz stawkę kredytowanej prowizji w wysokości 5 proc. Kwota wypłacana klientowi wynosi 1 823,42 zł. Oprocentowanie zmienne wynosi 6,99 proc. (stan na 14.06.2010 r.). Jeżeli wnioskodawca pozostaje w związku małżeńskim, umowa pożyczki jest zawierana z obojgiem małżonków.

Druga niestandardowa wersja Max Pożyczki z Mini Ratą to pożyczka z prowizją 0 proc. Jej kwota może wynosić od ponad 3 tys. do 5 tys. zł brutto. Okres kredytowania - 12 miesięcy. Jest to pożyczka z ubezpieczeniem od następstw nieprzewidzianych zdarzeń losowych STU ERGO Hestia SA. RRSO dla pożyczki w kwocie 4 tys. zł, udzielanej w oddziałach i agencjach PKO Banku Polskiego klientom posiadającym ROR w PKO Banku Polskim od co najmniej sześciu miesięcy, spłacanej w 12 równych ratach kapitałowo-odsetkowych, wynosi 26,84 proc. Podane RRSO zawiera



koszt składki ubezpieczeniowej w wysokości 0,35 proc. w skali miesiąca - płatnej jednorazowo „z góry” za cały okres i podlegającej kredytowaniu. Kwota wypłacana klientowi wynosi 3 838,77 zł. Prowizja za udzielenie pożyczki wynosi 0 proc. Oprocentowanie zmienne 15,99 proc. Jeśli wnioskodawca pozostaje w związku małżeńskim, umowa pożyczki jest zawierana z obojgiem małżonków (stan na 14.06.2010 r.).

Wniosek można złożyć w oddziałach i agencjach PKO Banku Polskiego oraz przez Internet i telefon. Decyzja o udzieleniu kredytu jest podejmowana w ciągu jednego dnia. Jest więc czas na zapłacenie za wczasy z oferty Last Minute.

Na stronie www.pkobp.pl znajduje się kalkulator pozwalający obliczyć wysokość miesięcznej raty przy wprowadzonych parametrach pożyczki – jej wysokości i okresu spłaty.

WS

Taniej i wygodniej

Suma wpłat

Zlecenie stałe i polecenie zapłaty to dwa bardzo wygodne sposoby realizowania opłat. Oszczędzają czas i pieniądze. Zapewniają też terminowe regulowanie zobowiązań.

W oddziałach banku najgorętsze są pierwsze dni miesiąca. Sumienni płatnicy rachunków za mieszkanie, telefon, energię elektryczną, gaz, telewizję kablową przychodzą tu, żeby terminowo dokonać wpłat. Każdy ma kilka faktur i książeczek opłat, więc przed kasami ustawiają się kolejki. Trudno wówczas spotkać zadowolonego klienta. A przecież można skorzystać z wygodnych, do tego tańszych, usług świadczonych przez PKO Bank Polski posiadaczom rachunków przezeń prowadzonych.

Najdroższe są wpłaty gotówkowe, regulowane tradycyjnie w kasie. Przyjmijmy, że statystyczna rodzina płaci co miesiąc od pięciu do ośmiu rachunków: czynsz, telefon, telewizja kablowa, telefon komórkowy (zazwyczaj więcej niż jeden w rodzinie), spłata raty kredytu, do tego co dwa miesiące rachunek za energię elektryczną i gaz. Opłaty od realizacji tych rachunków metodą tradycyjną – przy okienku bankowym – mogą wynieść nawet ponad 50 zł. Jeśli rodzina ma jeszcze inne rachunki – więcej. Kiedy pomnożymy tę sumę przez 12, to okaże się, że w ciągu roku można немало zaoszczędzić.

Przy płaceniu rachunków wystarczy korzystać z dwóch form rozliczeń ułatwiających realizację powtarzających się płatności: zleceń stałych i polecenia zapłaty.

Przy pomocy zleceń stałych można regulować opłaty i zobowiązania zarówno o stałej, jak i zmiennej

kwocie, jak np. czynsz, opłaty za telefony (także komórkowe), opłaty RTV, opłaty za energię elektryczną i gaz, podatki, ubezpieczenia, spłaty rat kredytowych, opłaty za przedszkole, czesne. Klient może zlecić bankowi regulowanie ze swojego konta płatności nie tylko własnych, ale także osób trzecich – na przykład swoich rodziców czy dzieci.

Zlecenie jest wykonywane ze środków zgromadzonych na rachunku, także ze środków udzielonego kredytu odnawialnego lub dopuszczalnego salda debetowego (jeżeli klient nie korzysta z kredytu odnawialnego).

Należy pamiętać, że PKO Bank Polski nie realizuje zleceń stałych powodujących przekroczenie salda debetowego lub limitu tzw. wolnych środków kredytu odnawialnego na rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym. Trzeba zatem zadbać o to, by naj-



później w dniu realizacji zlecenia na rachunku znajdowała się kwota potrzebna do wykonania zlecenia. W przeciwnym razie rachunek nie zostanie uregulowany.

Opłata od wykonania każdego zlecenia wynosi 1,50 zł (to kilka razy mniej, niż prowizja od operacji w okienku kasowym).

Drugim sposobem tańszego i terminowego regulowania płatności jest zastosowanie polecenia zapłaty. Korzystając z tej formy rozliczenia PKO Bank Polski reguluje w imieniu swoich klientów tylko rachunki wystawione przez wierzycieli, a więc np. operatorów telefonii komórkowej, Telekomunikację Polską, zakłady energetyczne i inne firmy, które zdecydowały się na taką formę rozliczeń ze swoimi klientami. Aby realizować tak swoje zobowiązania musimy wyrazić zgodę na taki sposób rozliczenia. Regulowanie należności w formie

**Przy
płaceniu
rachunków
wystarczy
korzystać
z dwóch
form
rozliczeń
ułatwiających
realizację
powtarzających
się
płatności:
zleceń
stałych
i poleceń
zapłaty.**

polecenia zapłaty proponuje swojemu klientowi, określanemu jako „dłużnik”, dostawca usług, nazywany tu „wierzycielem”. W korespondencji z klientami wielu wierzycieli zachęca do skorzystania z tej formy rozliczeń. Jeżeli ta informacja nam umknęła, warto skontaktować się z biurem obsługi klienta i upewnić, czy nasz dostawca usług stosuje taką formę rozliczenia.

Kiedy zainteresowany klient zgadza się na zastosowanie polecenia zapłaty, upoważnia wierzyciela do wydania bankowi dyspozycji obciążenia swojego rachunku bankowego oraz zawiadamia o tym oddział banku w którym ma rachunek.

Do obowiązków wierzyciela należy informowanie dłużnika o wysokości kwot będących przedmiotem polecenia zapłaty oraz o terminach

ich płatności za pomocą przesyłanych wcześniej rachunków, faktur itp. Kwoty opłat nie mogą przekroczyć równowartości 1 tys. euro. Dłużnik ma natomiast obowiązek zapewnienia na swoim rachunku w terminach płatności środków wystarczających na pokrycie zobowiązań.

Gdyby zdarzyło się, że wierzyciel wystawił rachunek kwestionowany przez dłużnika, dłużnik może odwołać pojedyncze polecenie zapłaty. Odwołanie transakcji spowoduje bezwarunkowy zwrot pieniędzy na rachunek. W każdej chwili dłużnik może również anulować udzielone upoważnienie poprzez podpisanie stosownego dokumentu i odesłanie go wierzycielowi. Drugi egzemplarz takiego dokumentu należy złożyć w swoim oddziale banku.

Za realizowanie polecenia zapłaty PKO Bank Polski nie pobiera opłat, jeśli wierzyciel ma tu swój rachunek, a w przypadku innych banków – 1 zł. I tak samo jak w przypadku zlecenia stałego, potrzebne jest zapewnienie w terminie realizacji polecenia zapłaty tzw. wolnych środków na rachunku.

Przy korzystaniu z tradycyjnej kasy można zaoszczędzić, dokonując wpłat w agencjach PKO Banku Polskiego. Stawka prowizji od wpłat gotówkowych realizowanych w agencjach wynosi od 2,50 zł (dla kwot do 1 tys. zł) do 0,5 proc. kwoty operacji. W całym kraju jest ponad 2,5 tys. agencji. Rozbudowana sieć ułatwia zatem klientom korzystanie z usług PKO Banku Polskiego.

Najtańsze jest więc polecenie zapłaty, które – tak jak zlecenie stałe pozwala nam nie martwić się na wakacjach o zapłacenie rachunków. Bank zapłaci za nas. Zapłaci na czas. Jeszcze tańsza jest bankowość internetowa iPKO – opłata za przelew wynosi 50 gr. Jeśli nie zabieramy na wakacje laptopa, możemy wcześniej zdefiniować terminy realizacji płatności i mieć spokojną głowę.

EWŚ



Debetowa z kredytową

Karty na wakacje

W wakacyjnym bagażu powinny się znaleźć dwie karty płatnicze – debetowa, wydawana do rachunku, i kredytowa, o którą sami występujemy do banku.

Idealna para na wakacje to karta debetowa, płaska, i kredytowa – wypukła. Pierwszą, np. najpopularniejszą PKO Ekspres Visa można płać w sklepach, na stacjach benzynowych, na dworcach czy lotniskach bez żadnych prowizji. Bank nie pobiera również żadnych opłat za wypłatę gotówki w sieci własnych bankomatów, która jest największa w Polsce. Karty te są nieodłącznym elementem rachunku. Wszystkie zrealizowane transakcje będą obciążać nasz rachunek z dniem ich dokonania. Aby można było swobodnie realizować transakcje przy użyciu tej karty, należy

przede wszystkim pamiętać, aby nie przekroczyć dostępnego limitu debetowego lub przyznanego przez bank limitu kredytu odnawialnego.

Przy użyciu karty PKO Ekspres można też sprawdzać, ile jeszcze mamy pieniędzy na rachunku. Tę możliwość dają nam wszystkie bankomaty PKO BP, których w całej Polsce jest ok. 2,5 tys.

Ale jedna karta to za mało. Co zrobimy, jeżeli z niewyjaśnionych przyczyn odmówi nam posłuszeństwa i nie będziemy mogli zapłacić za obiad lub właśnie wybraną pamiątkę z wakacji? Wtedy najlepiej mieć w portfelu wypukłą kartę kredytową np. srebrną kartę z logo Visa lub MasterCard.

Aby otrzymać srebrną kartę kredytową wystarczy mieć dochód w wysokości minimum 1 tys. zł. Składając wniosek, możemy poprosić o wydanie karty dodatkowej dla najbliższych. Karta kredytowa daje nam możliwość korzystania z kredytu w indywidualnie wybrany przez nas sposób. Możemy wykorzystać go w całości lub w częściach, np. dokonując większej płatności za wycieczkę lub hotel, ale także do robienia nawet drobnych zakupów w sklepie. Jest to

bardzo wygodny sposób płacenia za zakupy, bez opłat i prowizji.

Raz w miesiącu bank wysyła każdemu posiadaczowi karty zestawienie operacji, informacje o zadłużeniu, wymaganej minimalnej kwocie do zapłaty i terminie spłaty. Trzeba pamiętać, że zadłużenie z karty kredytowej nie jest automatycznie spłacane z rachunku. Karta kredytowa posiada odrębny numer rachunku, na który spłacamy zadłużenie. Ważną informacją dla osób, które zdecydowały się na karty dodatkowe dla swoich naj-



Ważne numery

■ **0801 124 365** – tu można zgłosić utratę wszystkich kart, telefonować w przypadku kłopotów z akceptacją karty, a także uzyskać wszelkie informacje o kartach wydawanych przez PKO Bank Polski. Kartolinia jest dostępna 24 godziny przez 365 dni w roku. Numer dla telefonujących z kraju.

■ **+48 81 535 60 50** – numer Kartolinii dla telefonujących zagranicą.



➤ Przed wyjazdem na wakacje i nie tylko

- PIN to największa tajemnica właściciela karty. W żadnym wypadku nie można przechowywać go razem z kartą. W bankomacie i w terminalu numer ten należy wprowadzać jak najdyskretniej.
- Trzykrotne błędne wprowadzenie kodu PIN oznacza zatrzymanie karty w bankomacie, a nawet jej unieważnienie.
- Po zakończeniu transakcji należy pamiętać o odebraniu karty i pieniędzy.
- Na świecie bankomat komunikuje się w dwóch językach: lokalnym i angielskim. Przed wyjazdem zróbmy próbę wypłaty gotówki w języku angielskim lub niemieckim, jeżeli jedziemy do kraju obszaru języka niemieckiego. Bankomaty PKO Banku Polskiego komunikują się z klientami (oprócz języka polskiego) w języku angielskim i niemieckim.
- W notesie powinniśmy zapisać telefon do banku, pod który możemy dzwonić w razie kłopotów z kartą.
- Z karty należy korzystać osobiście. Nie wolno udostępniać numeru PIN nawet osobom najbliższym.
- Przed wyjazdem należy sprawdzić, jakie limity są przyznane na poszczególne karty, np. karty debetowe mają dzienne limity, karty kredytowe przyznany określony limit kredytowy.
- Należy sprawdzić, kiedy karty tracą ważność.
- Za granicą bankomat może poprosić posiadacza karty o wpisanie sześciocyfrowego numeru PIN – wtedy najpierw wpisuje się dwa zera, a następnie nasz czterocyfrowy PIN.
- Za granicą zdarza się, że sprzedawca poprosi posiadacza karty o paszport lub dowód osobisty - to dla bezpieczeństwa klienta.

Dostępny limit na karcie można sprawdzić (z użyciem numeru PIN) w bankomacie PKO Banku Polskiego. Dla użytkowników iPKO saldo karty jest także dostępne w Internecie.

Zwykorzystanego kredytu w ramach karty bankowi możemy oddać całość lub część. Decyzja należy do nas. Bank wymaga jedynie minimalnej kwoty do zapłaty – 4 proc. wykorzystanego zadłużenia – nie mniej niż 50 zł. Jeśli w wyznaczonym terminie spłacimy całość zadłużenia, bank nie naliczy nam odsetek. W ten sposób można nawet 55 dni korzystać z nieoprocentowanego kredytu. Jeżeli zdecydujemy się na spłatę zadłużenia w określonych ratach, to oprocentowanie kredytu będzie wynosiło 19,9 proc.

Spłaty zadłużenia możemy dokonywać za pośrednictwem usługi bankowości elektronicznej iPKO, funkcji depozytowej bankomatów PKO Banku Polskiego oraz dokonując

wpłaty w każdym oddziale PKO Banku Polskiego, w innych bankach i na poczcie. Należy pamiętać, żeby dokonać operacji odpowiednio wcześniej, aby pieniądze były na rachunku karty najpóźniej w terminie spłaty określonym na zestawieniu.

Dobra karta kredytowa to taka, za której wydanie nie zapłacimy zbyt wiele, a czas na spłatę zobowiązań – bez odsetek - jest maksymalnie wydłużony. Niezwykle istotne jest również oprocentowanie kredytu w karcie oraz elastyczność usług dodatkowych. Wszystkie te wymagania spełniają karty kredytowe PKO BP.

Wszystkie karty wydawane przez PKO Bank Polski są akceptowane za granicą. Jednocześnie loga organizacji międzynarodowych dają nam pewność, że w odwiedzanych przez nas miejscach na pewno będzie można płacić kartą lub wypłacać gotówkę z bankomatów.

bliższych jest to, że karty te posiadają odrębne numery rachunku. Dlatego spłaty zadłużenia należy dokonywać na numer, który jest podany na zestawieniu operacji. Jeżeli nie otrzymamy zestawienia operacji, a dokonywaliśmy transakcji, to wystarczy poprosić o ponowną wysyłkę, dzwoniąc na Kartolinę. Wystarczy znać numer karty, kilka danych osobowych oraz hasło dostępu do naszej karty. Można również zlecić przesyłanie zestawień na adres e-mail. Jest to bardzo wygodne i ekologiczne rozwiązanie.

Edyta Skorupska

Kredyt hipoteczny

Krok po kroku

Bardzo często kredyt mieszkaniowy jest jedyną drogą do własnego mieszkania czy domu. Decyzja o jego zaciągnięciu należy do najważniejszych w życiu.

Warto zapoznać się z warunkami proponowanymi przez PKO Bank Polski. Należy także poznać podstawowe pojęcia związane z kredytem.

Już wiem, co i za ile chcę kupić

Wybór kredytu hipotecznego jest sprawą indywidualną – nie ma uniwersalnej oferty pasującej do potrzeb wszystkich klientów. Niezmiernie ważne jest tu elastyczne podejście banku. Ale w pierwszej kolejności ważne jest poznanie własnych oczekiwań. Trzeba więc odpowiedzieć sobie na kilka pytań. Po pierwsze, skąd będą pochodzić środki na zakup wybranej nieruchomości – jaką część będziemy w stanie sfinansować sami, a jaką pożyczymy od banku? Obecnie nie ma konieczności posiadania własnych środków. PKO Bank Polski oferuje kredyty w wysokości 100 proc. wartości nieruchomości. Warto jednak pamiętać, że przy zaangażowaniu swoich pieniędzy można otrzymać korzystniejsze warunki kredytu. Należy też rozważyć, jak długo będziemy spłacać kredyt i jaką wysokość miesięcznej raty znieśie nasz budżet domowy. Także tu PKO Bank Polski oferuje atrakcyjne rozwiązanie w postaci możliwości rozłożenia spłaty nawet do 40 lat, co ma wpływ na obniżenie raty kredytu.

Idę do banku

Dobry doradca w banku to połowa sukcesu. Zna możliwości banku,

a kiedy pozna potrzeby klienta, potrafi zaproponować najlepsze warunki.

Po wstępnej rozmowie doradca sprawdzi zdolność kredytową, wyznaczając maksymalną kwotę kredytu dostępną w obecnej sytuacji materialnej. Zdolność kredytowa zależy od dochodów klienta, stałych miesięcznych wydatków, kosztów utrzymania nieruchomości czy samochodu oraz posiadanych kredytów i innych obciążeń finansowych. Banki mają różne metody liczenia zdolności kredytowej – jedne nie respektują wszystkich źródeł dochodów, inne mają ograniczenia co do waluty kredytu

Ostatni krok – przeprowadzka do własnego mieszkania.

i różne wymogi odnośnie zaangażowania wkładu własnego. Warto pamiętać, że dłuższy okres kredytowania wpływa na poprawę zdolności kredytowej.

Negocjuję warunki

Jeśli klient ma zdolność na planowanym poziomie, ustalane są parametry cenowe. Najistotniejsze jest oprocentowanie, na podstawie którego co miesiąc płacimy do banku ratę. Oprocentowanie składa się ze stawki referencyjnej, odpowiadającej kosztowi pozyskania pieniądza przez bank (zależnie od waluty najczęściej stosowanymi stawkami referencyjnymi są WIBOR, LIBOR i EURIBOR), oraz z marży – czyli wynagrodzenia banku. Stawki referencyjne są zmienne w czasie – podlegają wahaniom rynkowym w wyniku określonych zmian gospodarczych. Może to powodować tzw. ryzyko stopy procentowej.



Ryzyko to polega na potencjalnym wzroście oprocentowania (stawki referencyjnej) zaciągniętego kredytu – i tym samym – wzroście płatnych rat. Drugim istotnym parametrem cenowym jest prowizja – pobierana jednorazowo w momencie otrzymania kredytu (prowizja może również zostać wliczona w kwotę zaciąganego kredytu mieszkaniowego).

W PKO Banku Polskim na tym etapie duże znaczenie ma wysokość kwoty kredytu oraz udział własnego – im wyższe są obie te kwoty, tym korzystniejsze warunki cenowe. Kolejnym elementem wpływającym na obniżenie marży w PKO BP są dodatkowe produkty, z których klient korzysta lub jest skłonny skorzystać. Posiadanie rachunku, dostępu elektronicznego do rachunku, czy karty kredytowej znacznie obniża marżę kredytu.

Obecnie w ofercie banku pojawił się nowy atrakcyjny produkt – Program Oszczędnościowy „Niższa Rata”, w ramach którego klienci mogą inwestować środki w fundusze PKO TFI i jednocześnie otrzymują obniżoną marżę dla udzielanego im kredytu. Jest to idealne rozwiązanie dla osób, które chcą jednocześnie spłacać kredyt i oszczędzać w ramach funduszu. Bank posiada również atrakcyjną ofertę ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy i hospitalizacji, dzięki któremu wraz z ochroną ubezpieczeniową klient otrzyma niższą marżę i prowizję nawet zero procent.

Jakie raty?

Nadchodzi czas na przygotowanie przez doradcę symulacji spłaty kredytu. Symulacja przedstawia wysokość rat miesięcznych, rozłożonych na wybrany okres spłaty.

Najczęściej banki oferują dwie możliwości spłaty rat: raty równe (annuitetowe) oraz raty malejące. W obu przypadkach raty składają się z dwóch części: kapitału i odsetek. Część kapitałowa to pieniądze, które pożyczamy od banku, a odsetki – cena płacona bankowi za udostępnienie kapitału.

W przypadku rat malejących bank wyznacza wysokość kapitału do spłaty miesięcznej, dzieląc kwotę kredytu przez liczbę miesięcy, na które zaciągany jest kredyt (każda rata kapitałowa jest równej wysokości). Do części kapitałowej dodawana jest część odsetkowa, obliczana od pozostającego do spłaty kapitału. Tym samym rata staje się z każdym miesiącem mniejsza.

W przypadku rat równych raty do spłaty są jednakowej wysokości w całym okresie spłaty – przy założeniu że oprocentowanie nie ulegnie zmianie. Na początku spłaty zdecydowaną większość raty stanowi część odsetkowa, natomiast przy ostatnich ratach spłacamy głównie kapitał.

Którą formułę spłaty wybrać? Odpowiedź na to pytanie zależy od preferencji i możliwości klienta. Kredyt jest tańszy w przypadku wyboru rat malejących, ale spłatę kredytu zaczynamy od rat wyższych. W przypadku wyboru rat równych płacimy stałą miesięczną kwotę przez cały okres kredytowania. PKO Bank Polski daje dodatkowo możliwość karencji (odroczenia rozpoczęcia spłaty kredytu) w spłacie kapitału nawet do 36 miesięcy oraz zawieszenia spłaty raty w każdym roku kredytowania, proponując raz w roku „wakacje kredytowe”.

Złoty czy euro?

W ofercie PKO Banku Polskiego dostępne są kredyty w pięciu walutach: PLN, EUR, CHF, USD, GBP. Obecnie najpopularniejsze są kredyty w złotych – w tym roku stanowiły one ok. 74 proc. wszystkich udzielonych przez banki kredytów. Decyzja na temat wyboru złotego czy euro (najpopularniejszej obecnie waluty obcej kredytów hipotecznych) zależy od naszej skłonności do ryzyka. Rata kredytu w walucie obcej jest znacznie niższa niż rata w złotych, jest jednak istotny minus – ryzyko kursowe. Od wahań kursu waluty zależy bowiem faktyczna wysokość rat płatnych w złotówkach. Wzrost kursu waluty, w której zaciągnięty



Czy wiecie, że:

- Według Związku Banków Polskich w 2009 r. co trzeci kredyt hipoteczny został udzielony przez PKO Bank Polski.
- Tylko w pierwszym kwartale tego roku (styczeń-marzec) PKO Bank Polski udzielił 16 tys. kredytów hipotecznych na łączną wartość 2,8 mld złotych.
- PKO Bank Polski ma najszerszą ofertę kredytów hipotecznych, poczynając od kredytów na zakup nieruchomości na wynajem, po kredyty na zakup działki rekreacyjnej.
- Jako jeden z niewielu banków PKO BP sprzedaje kredyty mieszkaniowe również poza granicami Polski (w Londynie).
- PKO Bank Polski ma największą liczbę placówek, w których można się zapoznać z ofertą kredytów hipotecznych – liczy ona ponad 1200 oddziałów.

jest kredyt powoduje również zwiększenie całkowitej kwoty kredytu pozostałej do spłaty. W ekstremalnych przypadkach może sprawić, że obecne zadłużenie nawet po kilku latach będzie wyższe niż w momencie podpisywania umowy. Jest to bardzo ważne, jeśli bierzemy pod uwagę szybszą spłatę czy przewalutowanie kredytu. Kredyty w walucie obcej najbezpieczniejsze są dla osób, które otrzymują wynagrodzenie w tej walucie – wówczas ryzyko kursowe zostaje wyeliminowane.

Przyszły kredytobiorca musi odpowiedzieć sobie na pytanie, co woli – płacić mniejsze raty, ale być narażonym na wahania kursowe, czy też – zaciągając kredyt w złotych – płacić więcej, ale bez ryzyka kursowego.

Na koniec wizyty w oddziale doradca wręczy nam formularze wniosku i wymaganych zaświadczeń oraz wykaz dokumentów, które należy złożyć. Zaoferuje również swoją pomoc w gromadzeniu i wypełnianiu dokumentów.

Teraz pozostaje załatwić formalności i czekać na decyzję banku, umiając sobie czas szukaniem mebli.

Magdalena Oleksiak

Mimo Wszystko

Zaczarowany festiwal

Już po raz szósty odbył się na Rynku Głównym w Krakowie Festiwal Zaczarowanej Piosenki im. Marka Grechuty.



Rynkiem Głównym w Krakowie zawładnęła 12 i 13 czerwca Anna Dymna i jej fundacja „Mimo Wszystko”. W pierwszym dniu sceną zawładnęli niepełnosprawni artyści, a w następnym na rynku rozegrane zostały zawody niepełnosprawnych sportowców. Fes-

tiwal Zaczarowanej Piosenki jest jednym z elementów organizowanych przez fundację Anny Dymnej Ogólnopolskich Dni Integracji „Zwyciężać Mimo Wszystko”. Niepełnosprawni artyści występowali w dwóch kategoriach wiekowych: dzieci (do lat 16) i dorośli. Uczestników i publiczność powitała

Anna Dymna,
Bronia
Zamachowska
i Cezary Kosiński.

Anna Dymna w towarzystwie Cezarego Kosińskiego, Zbigniewa Zamachowskiego, jego córki Broni oraz jury i sponsorów, wśród których nie zabrakło i przedstawiciela PKO Banku Polskiego Piotra Wiczakowskiego, dyrektora Regionalnego Oddziału Detalicznego. W tym roku w jury zasiadali: Ewa Błaszczyk, Magdalena Czapińska, Monika Kuszyńska, Jolanta Fraszyńska, Jacek Cygan, Jan Kanty Pawluśkiewicz i Paweł Królikowski, a także Danuta Grechutowa oraz Irena Santor, która od początku, czyli od 2004 roku, otacza duchową opieką zaczarowaną piosenkę. W niebo nad krakowskim Rynkiem pofrunęło sześć białych gołębi.

– Niech piosenka, jak te ptaki, poszybuję w przestworza, niech uwolni w nas radość, obali wszelkie bariery, da nam nowe siły i rozjaśnia nasz świat – mówiła do publiczności Irena Santor.

Artyści prezentowali po dwie piosenki, z których jedną wykonywali w duecie ze swoim opiekunem muzycznym, a drugą solo. W tym roku opiekunami artystów były gwiazdy polskiej sceny muzycznej: Halina Frąckowiak, Renata Przemyk, Patrycja Markowska, Stanisław Soyka, Robert Gawliński i Piotr Kupicha. Zgromadzona publiczność nie ukrywała swojego zachwytu dla wykonawców. Słów uznania i sympatii swoim pod-



Drugie miejsce wśród dzieci zdobył Michał Wiśniewski. Na zdjęciu z symbolicznym czekiem. Wiadomość ogłasza Zbigniew Zamachowski.



Sandrę na scenie wspierała Renata Przemyk.

opiecznym nie żałowali też ich opiekunowie – uznani artyści.

W grupie dzieci laureatami szóstego Festiwalu Zaczarowanej Piosenki zostali: Bartek Martynów (I miejsce), Michał Karol Wiśniewski (II miejsce) i Klaudia Borczyk (III miejsce). W kategorii dorosłych zwyciężyli: Przemysław Cackowski (I miejsce), Wojciech Urban (II miejsce) i Michał Becmer (III miejsce).

Nagrodami były stypendia na finansowanie rozwoju artystycznego ufundowane przez sponsorów. PKO Bank Polski ufundował stypendia w wysokości 10 tys. zł każde za zajęcie II miejsca w obydwu kategoriach. Symboliczne czek wręczył laureatom Piotr Wiczowski, dyrektor małopolsko-świętokrzyskiego ROD.

Następnego dnia na Rynku Głównym odbyły się zawody niepełnosprawnych sportowców – m.in. rozgrywki piłki nożnej dla niewidomych i słabowidzących, rugby i koszykówki na wózkach. W tych rozgrywkach mógł wziąć udział każdy, przy czym np. w meczu piłki nożnej sprawni gracze mieli zawiązane oczy. Rozegrany został także mecz siatkówki między aktorami serialu „Majka” a mistrzami Polski w siatkówce osób niepełnosprawnych. Dopisała publiczność i pogoda, a wieczorem odbył się koncert za-

Piotr Wiczowski, dyrektor ROD PKO BP w Krakowie wręcza czek Wojciechowi Urbanowi za zajęcie drugiego miejsca wśród dorosłych.

czarowanej piosenki. W koncercie „Razem Mimo Wszystko” zaśpiewali: Ewelina Flinta, Joanna Lewandowska-Zbudniewek, Anna Wyszconi, Adam Nowak, Mieczysław Szcześniak, zespół Video, grupa PECTUS oraz finaliści Festiwalu Zaczarowanej Piosenki. Ten koncert poprowadziła także Anna Dymna – wspólnie z Piotrem Polkiem. Artyści występowali w szczytnym celu, bo na rzecz powodzian. Fundacja Anny Dymnej „Mimo Wszystko” przekazała 500 tys. zł poszkodowanym z małopolskich miejscowości.

Niezależnie od tej kwoty przez dwa dni fundacja zbierała fundusze dla powodzian za pomocą SMS-ów. – Mija już sześć lat i mamy przekonanie, że to, co robimy – jest słuszne i potrzebne. Gdyby nie to, festiwalu już by nie było – mówi Anna Dymna. Aktorka zwykła powtarzać, że fundacja ma jej twarz i serce. Ta twarz, od dawna ludziom znana, promieniuje ciepłem i serdecznością.

*Dawid Glandel
Fot. D. Glandel*



Lokata z funduszem

Czas na trafne decyzje

Oferowana obecnie przez PKO Bank Polski lokata z funduszem łączy w sobie bezpieczeństwo dobrze oprocentowanej lokaty bankowej i potencjał większego zysku z funduszu inwestycyjnego.



W ostatnim czasie sektor bankowy obniża oprocentowanie standardowych lokat bankowych. Odczuwają to przede wszystkim osoby ceniące bezpieczeństwo tego typu produktów. Dobrym rozwiązaniem dla wszystkich ceniących bezpieczeństwo lokaty, a z drugiej strony poszukujących wyższych stóp zwrotu, jest lokata bankowa z funduszem inwestycyjnym. Dla osób, które chcą w bezpieczny, ale i efektywny sposób pomnażać swoje oszczędno-

ści, PKO Bank Polski przygotował specjalną ofertę wakacyjną. Lokata z funduszem to produkt, w którym środki klienta dzielone są na dwie równe części – część depozytową oraz część przeznaczoną na zakup jednostek funduszy inwestycyjnych. Oferta skierowana jest do bardzo szerokiego grona klientów, bo aby z niej skorzystać wystarczy wpłacić 2 tys. zł. Taka kwota oznacza przekazanie 1 tys. zł na część depozytową i 1 tys. zł na część inwestycyjną. O ile minimalna wpłata nie jest barierą, to nie należy zwró-

cać z decyzją o wejściu w tę inwestycję. Zapisy trwają tylko od 5 lipca do 31 sierpnia 2010 roku. Bardzo dobry zespół zarządzających funduszami, dostępność olbrzymiej sieci dystrybucyjnej PKO Banku Polskiego oraz niski poziom wpłaty początkowej z pewnością pozytywnie wyróżniają tę ofertę na tle konkurencji.

Na czym polega oferowany produkt? Lokata z funduszem inwestycyjnym to połączenie dwóch produktów. W części, która stanowi klasyczną lokatę, klienci PKO BP otrzymują atrakcyjne oprocentowanie 5,05 proc. brutto w skali roku na lokacie 12-miesięcznej. Natomiast część inwestycyjna trafia do jednego z dwóch subfunduszy PKO TFI, czyli PKO Stabilnego Wzrostu Plus bądź PKO Akcji Plus. Klient sam wskazuje, do którego z funduszy zostaną przekazane jego środki.

Wybór między tymi dwoma funduszami powinien być odzwierciedleniem oczekiwanego zysku oraz skłonności do ryzyka danej osoby. Subfundusz akcyjny inwestuje większość swoich aktywów w akcje spółek notowanych na warszawskiej giełdzie. Firmy te wybierane są przez doświadczony i profesjonalny zespół zarządzających PKO TFI. O ich kompetencji świadczy chociażby fakt, że podczas bardzo trudnej i zmiennej sytuacji na rynkach finansowych wypracowali oni w ciągu ostatnich 18 miesięcy zysk na poziomie 29 proc. Oczywiście taka stopa zwrotu nie jest gwarantowana w przyszłości, ale pokazuje gigantyczny potencjał zespołu specjalistów, którzy dołożą wszelkich starań, aby wypracować jak najlepsze wyniki dla klientów.

Do wejścia wystarczy 2 tys. zł, ale decyzję trzeba podjąć szybko, bo zapisy trwają tylko do końca sierpnia.

Wykup lokaty z funduszem akcyjnym to doskonały sposób na rozpoczęcie swojej przygody z warszawską Giełdą Papierów Wartościowych przez tych, którzy mają niewielkie doświadczenie na tym rynku. To również doskonałe rozwiązanie dla osób, które chcą korzystać z giełdowych wzrostów, ale nie mają czasu śledzić na bieżąco wydarzeń ekonomicznych. W przypadku funduszu PKO Akcji Plus przez cały czas minimum 60 proc. środków zgromadzonych w nim jest zainwestowanych w akcje. Z racji zakupu produktu z ekspozycją na akcje proponowany minimalny okres inwestycji to około 5 lat.

Bank przewidział też rozwiązanie dla osób o mniejszej skłonności do ryzyka. Dla nich lepszą inwestycją jest zaangażowanie oszczędności w Lokatę z PKO Stabilnego Wzrostu Plus. Jest to subfundusz mieszany, który inwestuje zarówno w akcje, jak i bezpieczne papiery skarbowe. Dzięki temu może dopasowywać politykę inwestycyjną do aktualnej sytuacji rynkowej i aktywnie przenosić środki z jednej do drugiej klasy aktywów. Poziom ryzyka w tym subfunduszu jest najniższy wśród funduszy PKO, które w swoich portfelach inwestycyjnych zawierają akcje. Maksymalnie 40 proc. środków zgromadzonych w funduszu stanowią akcje, a minimum połowa pieniędzy inwestowana jest w bezpieczne papiery skar-

Rachunki zintegrowane

Klienci Domu Maklerskiego PKO Banku Polskiego mogą realizować operacje na Giełdzie Papierów Wartościowych, korzystając ze środków na swoim rachunku ROR w PKO Banku Polskim.

Standardowo warunkiem realizacji przez klienta zlecenia kupna jest zabezpieczenie tej operacji środkami na rachunku pieniężnym w Domu Maklerskim. Teraz środki na realizację zlecenia mogą być pobierane również z rachunku ROR klienta – rachunków Superkonto, Aurum i Platinium. Warunkiem udostępnienia usługi wykorzystywania środków pieniężnych z rachunku bankowego do realizacji transakcji maklerskich jest posiadanie przez klienta rachunku ROR w PKO Banku Polskim, którego jest on jedynym właścicielem, oraz rachunku maklerskiego w Domu Maklerskim PKO Banku Polskiego. Wystarczy, że klient podpisze

z Domem Maklerskim aneks do umowy o prowadzenie rachunku maklerskiego, w którym udzieli pełnomocnictwa do pobierania w jego imieniu środków pieniężnych z ROR w celu realizacji transakcji na Giełdzie Papierów Wartościowych, określając jednocześnie limit dziennych obciążeń tego rachunku.

Klient nie ponosi z tytułu udostępnionej funkcjonalności dodatkowych kosztów, zyskuje natomiast szybki dostęp do środków, które chce zainwestować, co znacznie uelastycznia jego możliwości inwestycyjne.

EWŚ

bowe. Z dużym bezpieczeństwem subfunduszu koreluje potencjał znacznie wyższych zysków niż w przypadku zwykłych lokat bankowych. W ciągu ostatnich 18 miesię-

cy zarządzający tym funduszem wypracowali dla swoich klientów zysk na poziomie ponad 15 proc. Tego typu fundusze przygotowane są głównie z myślą o osobach, które oczekują wyższej stopy zwrotu niż z inwestycji w fundusze obligacji i akceptują pewne ryzyko związane z inwestowaniem. To również dobry produkt dla osób, które mają krótszy horyzont swoich inwestycji, np. trzyletni.

Lokatę z funduszem można założyć w lipcu i sierpniu br. w oddziałach PKO Banku Polskiego na terenie całego kraju.

Adam Jobaniuk,

dyrektor sprzedaży PKO TFI

Artykuł przedstawia osobiste poglądy autora, a nie instytucji, z którą jest związany.



Informacje dodatkowe

Należy pamiętać, że fundusze nie gwarantują realizacji założonego celu inwestycyjnego ani uzyskania określonego wyniku inwestycyjnego. Należy liczyć się z możliwością utraty przynajmniej części wpłaconych środków. Szczegółowy opis czynników ryzyka znajduje się odpowiednio w prospekcie informacyjnym, prospekcie emisyjnym, memorandum informacyjnym albo w warunkach emisji. Dokumenty te są dostępne odpowiednio na stronie internetowej www.pkotfi.pl, w siedzibie PKO TFI lub u dystrybutorów, których lista dostępna jest pod numerem infolinii 0 801 32 32 80. Na stronie internetowej www.pkotfi.pl publikowane są również roczne i półroczne sprawozdania finansowe funduszy.

Leasing

Szyty na miarę

Coraz szerzej stosowaną formą finansowania jest leasing. Zawiera on w sobie zarówno elementy kredytu, jak i pewnej formy dzierżawy.



Samochód firmowy pana Wiesława dostarczał właścicielowi wiele problemów – nie był już tak sprawny jak w latach swojej świetności. Któregoś dnia odmówił posłuszeństwa. Tak więc pan Wiesław wybrał się do serwisu samochodowego z nadzieją na przywrócenie go do użytkowania. Kiedy mechanicy zajmowali się samochodem, pan Wiesław został zaproszony przez obsługę do salonu. Tam zobaczył nowo-

czesny model z wieloma udogodnieniami. Przedstawiono mu ofertę kupna nowego samochodu.

Wczasie pogawędki zjawiał się mechanik, który oznajmił, że koszt naprawy będzie bardzo wysoki, a i tak ostateczny efekt stoi pod znakiem zapytania. To bardzo zmartwiło pana Wiesława, gdyż nie dysponował wystarczającymi środkami na kupno nowego samochodu. Wtedy

Lśniący obiekt podziwu.

sprzedawca wręczył mu ulotkę z napisem „Leasing dla firm”. Dla wielu przedsiębiorców – również z sektora MSP – leasing jest łatwym i szybkim sposobem finansowania inwestycji. Wciąż pozostaje także najbardziej atrakcyjnym źródłem finansowania – głównie za sprawą uproszczonych procedur. W PKO Banku Polskim jest oferowany przez Bankowy Fundusz Leasingowy (BFL), spółkę należącą do Grupy Kapitałowej PKO Banku Polskiego.

Skorzystanie z usługi leasingu na kupno samochodu wymaga czterech prostych kroków.

Po pierwsze – przedsiębiorca musi wybrać samochód, który jest dla niego odpowiedni.

Po drugie – skontaktować się z oddziałem PKO Banku Polskiego lub oddziałem Bankowego Funduszu Leasingowego, gdzie może z doradcami uzgodnić warunki transakcji. Należy tutaj podkreślić,

➔ Korzyści z leasingu:

- korzystanie ze środków transportu czy nowoczesnego sprzętu bez konieczności angażowania znacznych środków finansowych,
- „tarcza podatkowa” – w koszty uzyskania przychodów wlicza się całą ratę leasingu,
- mała liczba wymaganych dokumentów,
- duża elastyczność w zakresie rat leasingowych,
- korzystne warunki ubezpieczenia przedmiotu leasingu przez BFL.

że istnieje możliwość skorzystania z usług leasingu w macierzystym oddziale PKO Banku Polskiego.

Po trzecie – dostarczyć wymagane dokumenty, którymi są np.: NIP, REGON, wpis do ewidencji działalności gospodarczej lub KRS, dokumenty tożsamości, jak również złożyć wniosek leasingowy.

Po czwarte – uiścić opłatę wstępną (istnieje możliwość skompensovania zaliczki do dostawcy z opłatą wstępną dla BFL).

Istnieje też możliwość leasingu z zerową opłatą wstępną.

W ciągu dwóch dni przedsiębiorca będzie mógł już cieszyć się nowym samochodem.

Oferta leasingu w szybkim czasie i przy minimalnych wymaganiach pozwoli przedsiębiorcy na zakup nowego samochodu osobowego, dostawczego, ciężarowego, a nawet odnowę całej floty, ale też m.in. linii produkcyjnych, urządzeń, maszyn, nieruchomości. Dzięki leasingowi można również wyposażyć np. gabinet lekarski. W ramach Pakietów Sprzedażowych w PKO

Najbardziej rozpowszechnionym podziałem rodzaju umów leasingowych jest podział na leasing operacyjny i finansowy.

Banku Polskim na atrakcyjnych warunkach można sfinansować także maszyny do robót budowlanych, drogowych, ziemnych, maszyny poligraficzne, wózki widłowe czy obrabiarki.

Dzięki uproszczonym procedurom możliwe jest zawarcie umów leasingu w bardzo krótkim czasie i bez zbędnych formalności. BFL oferuje zarówno leasing operacyjny, jak i finansowy, denominowany w walutach obcych, oraz leasing zwrotny. BFL jest bardzo elastyczny pod względem sposobu kalkulacji rat leasingowych, a terminarże dostosowuje do sezonowości działalności swoich klientów. Zwyczajowo stosuje takie rozwiązanie, że wiek leasingowanego przedmiotu oraz okres leasingu wynosi w sumie 8 lat. Możliwe są również inne rozwiązania dostosowane do indywidualnych potrzeb każdej firmy.

Przez umowę leasingu BFL oddaje do używania przedsiębiorcy określoną rzecz na oznaczony czas, natomiast przedsiębiorca zobowiązuje się do zapłaty na rzecz BFL w uzgodnionych ratach wynagrodzenia pieniężnego.

Najbardziej rozpowszechnionym podziałem rodzaju umów leasingowych jest podział na leasing operacyjny i finansowy. Podział ten mówi nam o tym, która strona umowy jest uprawniona do dokonywania odpisów amortyzacyjnych od przedmiotu leasingu. W przypadku leasingu operacyjnego uprawnionym jest finansujący (firma leasingowa), przy leasingu finansowym uprawnionym do odpisów będzie korzystający.

Przedsiębiorcy najczęściej decydują się na **leasing operacyjny**, który daje możliwość obniżenia kwoty podlegającej opodatkowaniu. Opłaty leasingowe netto są bowiem w całości wliczane do kosztów uzyskania przychodu, co pozwala podmiotom osiągnięciem zyski na skuteczną obronę przed

fiskusem (im niższa stawka amortyzacji środka trwałego, tym większe korzyści podatkowe).

Z kolei **leasing finansowy (kapitałowy)** pozwala na dokonywanie przez korzystającego odpisów amortyzacyjnych, dowolne ustalenie okresu leasingu i wartości wykupu oraz umożliwia dopasowanie warunków umowy do planów i budżetu przedsiębiorcy.

Przy **leasingu zwrotnym** leasingodawca kupuje środek trwały od dotychczasowego właściciela, a następnie zawiera z nim umowę, dzięki której przedsiębiorca nadal użytkuje przedmiot (choć nie jest już jego właścicielem). Taki typ umowy sprawia, że firma poprawia swoją płynność finansową, a raty leasingowe za użytkowanie sprzętu stanowią dla niej koszt uzyskania przychodu.

Do każdej umowy leasingu samochodów osobowych oraz ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej pojazdu nieprzekraczającej 3,5 t istnieje możliwość otrzymania ubezpieczenia Assistance VIP Concierge (w ramach promocji okresowych nawet bez opłat). W ramach ubezpieczenia szeroki zakres świadczeń – holowanie pojazdu, dostarczenie paliwa, pojazd zastępczy, zakwaterowanie w hotelu, a nawet organizacja i dostarczenie pod wskazany adres zakupów, kwiatów, prezentów, biletów do kina, teatrów, opery, rezerwacja stolików w wybranej restauracji, organizacja wypoczynku, rezerwacja w klubie sportowym, organizacja opieki dla dzieci.

Należy podkreślić, że dodatkową zachętą dla firm do korzystania z leasingu jest uznawanie tej formy finansowania przy rozliczaniu projektów realizowanych za pomocą dotacji ze strony Unii Europejskiej. Proponujemy także zapoznać się z ofertą BFL na stronach **www.bankowyleasing.pl**, **www.pkobp.pl** lub u konsultantów infolinii: 0 801 350 828

Maria Makarska-Cynk
Fot. S. Zubczewski/Archiwum

Warto wiedzieć

Po raz pierwszy na szerszą skalę leasing pojawił się w Stanach Zjednoczonych w latach pięćdziesiątych XX wieku. Dziesięć lat później zaczął rozwijać się w Europie Zachodniej. W Polsce jest obecny od 1989 r., kiedy zmiany ustrojowe oraz swobody działalności gospodarczej wymusiły powstanie nowych form finansowania inwestycji.

W porównaniu z innymi segmentami rynku branża leasingowa rozwijała się bardzo dynamicznie. Od samego początku obserwujemy stały przyrost wartości przedmiotów oddawanych w leasing. Pewna korekta, którą pojawiła się na przełomie 2000 i 2001 roku była spowodowana brakiem dostępu małych firm leasingowych do źródeł finansowania oraz niekorzystnymi warunkami makroekonomicznymi. Sytuacja ta spowodowała, że na rynku pozostało tylko około 40 najsilniejszych spółek. Od 2002 roku możemy obserwować stały przyrost aktywów. W 2008 roku wartość rynku leasingu w Polsce wyniosła 33,1 mld zł.

Bydgoszcz

Pierwszy wśród stu

Pod patronatem „Gazety Pomorskiej” i Urzędu Marszałkowskiego w Bydgoszczy już po raz 14. zorganizowany został ranking przedsiębiorstw – Złota Setka Pomorza i Kujaw. Najwięcej punktów w rankingu podsumowującym 2009 rok uzyskał PKO Bank Polski.

Bank nie tylko został najlepiej oceniony przez biznesmenów, ale także najwięcej firm ze Złotej Setki Pomorza i Kujaw ma w nim swoje konta.

Biznesmeni wskazywali, z usług jakiego banku korzystają najczęściej, a następnie odpowiadali na kilka pytań dotyczących tej instytucji. Czy placówka jest nowoczesna, biorąc pod uwagę technologie bankową oraz organizację współpracy z klientami? Czy gwarantuje rzeczywisty czas dokonywania roz-

liczeń oraz realizację zleceń w całym dniu operacyjnym? Czy umożliwia realizację wszystkich zleceń płatniczych drogą elektroniczną oraz pozwala negocjować prowizje, opłaty bankowe, koszty kredytu oraz oprocentowanie depozytów? Czy wprowadza zmiany i usprawnienia w obsłudze klientów? Czy ma specjalną ofertę dla dużych, średnich i małych firm?

PKO Bank Polski to bank finansujący małe przedsięwzięcia gospodarcze, godny zaufania – tak brzmiała ocena. Nasze placówki

zostały uznane za nowoczesne, umożliwiające realizację wszystkich zleceń płatniczych drogą elektroniczną, elastyczne, jeżeli chodzi o indywidualne negocjacje, oraz posiadające specjalną ofertę dla dużych, średnich, małych i dużych firm.

Podczas uroczystej gali w Filharmonii Bydgoskiej dyplom i statuetkę dla banku odebrała Małgorzata Ratajczak, dyrektor Oddziału 1 PKO BP w Bydgoszczy.

JM-Cz

Białystok

Wspólny mianownik

Uniwersytet w Białymstoku realizuje projekt „Nowoczesne i efektywne kształcenie we współpracy z przedsiębiorcami”. PKO Bank Polski jest jednym z partnerów tego przedsięwzięcia.



Projekt przybrał trojaką formę realizacji: wykłady, seminaria i staże. Od marca br. 17 studentów matematyki i informatyki uczestniczyło w zajęciach dotyczących zastosowania instrumentów matematycznych w zarządzaniu bankowością. Wykłady i seminaria prowadził dy-

Wykład dr. Wojciecha Tarasiuka, dyrektora ROD PKO Banku Polskiego w Białymstoku.

rektor Regionalnego Oddziału Detalicznego PKO Banku Polskiego w Białymstoku dr Wojciech Tarasiuk. Polem zainteresowań studentów były możliwości zastosowania metod matematycznych w praktyce zarządzania bankiem. Wspólnie poszukiwano obszarów możliwej wymiany doświadczeń praktycznych z wiedzą teoretyczną.

Wyniki prac seminaryjnych studentów matematyki przedstawili publicznie 15 czerwca br. w siedzibie ROD w Białymstoku i w obecności jego pracowników. Na podstawie przykładowych danych seminarzyści zaprezentowali matematyczne sposoby oceny efektywności placówek bankowych. Z punktu wi-

dzenia studentów prezentacje były dużym przeżyciem, ale też cennym doświadczeniem zawodowym. Kontynuacją projektu będą płatne staże studenckie.

Zarówno przedstawiciele Banku, jak i grono uczelniane zgodzili się, że ustalenie wspólnego mianownika między językiem matematycznym a bankowym nie zawsze jest proste. Koordynator projektu dr Anna Rybak z Instytutu Matematyki UwB wraz ze studentami przyznała, że zajęcia były urozmaicone i okazały się bardzo pomocne, a wiele poruszanych zagadnień nie była ujętych w programie nauczania.

Daniel Sapieżynski
Fot. Archiwum

Warszawa

Piknik z olimpijczykami

Piękna pogoda zachęciła warszawiaków i mieszkańców okolic do uczestnictwa w 11. Pikniku Olimpijskim, który odbył się 12 czerwca br. na stołecznym Żoliborzu. PKO Bank Polski, sponsor ruchu olimpijskiego, był partnerem przedsięwzięcia.



dla siebie i najbliższych dowolny sposób uprawiania sportu lub rekreacji.

Jak zawsze piknik rozpoczęła krótka część oficjalna, podczas której w obecności ponad 150 medalistów olimpiad od Rzymu do Pekinu nastąpiło otwarcie imprezy.

Na kilkudziesięciu stanowiskach amatorzy sportu i rekreacji próbowali swych sił w różnych konkurencjach. Mieli także sposobność spotkać się z gwiazdami naszego sportu. Na specjalnie przygotowanej miniarenie lekkoatletycznej tajniki techniki swoich specjalności zdradzali Tomasz Majewski i Piotr Małachowski. Do biegania na 5-kilometrowym dystansie, trasą wytyczoną żoliborskimi ulicami, zachęcali Sylwia Gruchała, Marcin Urbaś i Przemysław Saleta.

Tradycyjnie organizowany pod patronatem PKO Banku Polskiego konkurs „Sprawna rodzina” spotkał się i tym razem z dużym zainteresowaniem. Przystąpiło do niego wcale niemało rodzin, które już kiedyś uczestniczyły w takiej rywalizacji. Tym razem najlepsi okazali się państwo Cimochowscy, którzy z rąk Leszka Gałęckiego, dyrektora Regionalnego Oddziału Detalicznego PKO Banku Polskiego w Warszawie, odebrali atrakcyjną nagrodę – kamerę cyfrową. Nagrody trafiły również do pozostałych rodzin – finalistów, budząc szczególną radość u najmłodszych ich przedstawicieli.

EWŚ

Fot. Archiwum PKO

Zszacunków organizatora pikniku – Polskiego Komitetu Olimpijskiego – wynika, że przez tereny parku Kępa Potocka przewinęło się tego dnia sporo ponad 30 tys. osób. Co najważniejsze – dużo było całych rodzin.

Od południa do wieczora uczestnicy mieli do dyspozycji kilkadziesiąt stoisk przygotowanych przez poszczególne polskie związki sportowe i kluby funkcjonujące w Warszawie. Każdy mógł wybrać

W przyszłym roku wezmę udział w zawodach...

Leszek Gałęcki, dyrektor Oddziału I PKO BP w Warszawie (w środku) z nagrodzonymi finalistami.



Wolbrom

Lokomotywa ruszyła

Z pełną parą, w towarzystwie smoków i niemal wszystkich wolbromskich dzieci, odbyła się 30 maja br. w Wolbromiu Centralna Inauguracja IX Tygodnia Czytania Dzieciom, który organizuje Fundacja „ABCXXI Cała Polska czyta dzieciom”.

Maszynistami tej „lokomotywy” byli sławni rodzice: Beata i Tomasz Schimscheinerowie, Maciej Orłoś, Hanna Bieluszko, Jerzy Światłoń, Anna i Przemysław Branni, a także Stanisław Kracik, wojewoda małopolski, telewizyjna superniania Dorota Zawadzka oraz wiele innych znamienitych osób. To wolbromskie święto czytania rozpoczęła uroczysta parada smoków, a kolorowo przebrane dzieci ze szkół i przedszkoli powiatu olkuskiego przemaszerowały ulicami miasta do Centrum Kultury. Tu, na wielkiej scenie, odbyło się wspólne czytanie przez kilkadziesiąt osób i zgromadzoną publiczność znanego wiersza „Lokomotywa” Juliana Tuwima. Właśnie „Lokomotywa”

od dziewięciu lat otwiera ogólnopolską akcję czytania dzieciom. A potem przez całe popołudnie znane osobistości czytały dzieciom ich ulubione wiersze i baśnie. Na koniec dzieci wzięły sprawy w swoje ręczki i zaczęły same czytać. „Czytamy książki, bo bardzo lubimy to robić” – mówiły przedszkolaki, wyśmienicie bawiąc się czytaniem.

Ogromny sukces kampanii „Cała Polska czyta dzieciom” świadczy o tym, że czytanie książek jest pasjonujące i inspirujące.

– Czytanie jest niezwykle ważne dla rozwoju dziecka. Ci, którzy zaczęli czytać, zachęcają innych, bo widzą rezultaty. Czytanie powoduje, że dzieci znacznie lepiej mówią, myślą, łatwiej się uczą, lubią się

uczyć, wypożyczają więcej książek. Naprawdę wyrosną na dużo mądrzejszych i szczęśliwszych ludzi. A czytelnicy nawet podobno żyją dłużej, ponieważ są to mądrzy ludzie, którzy nie popełniają błędów, lecz podejmują mądre decyzje – mówiła Irena Koźmińska, prezes Fundacji ABCXXI „Cała Polska czyta dzieciom”. – Wolbrom jest miejscowością, która od lat jest wśród najlepszych, najbardziej zaangażowanych w kampanię czytania. Tu jest fantastyczna atmosfera. To było wspaniałe, że pojawiło się tylu przedstawicieli władz, tylu lokalnych VIP-ów, no i tyle dzieci, i ich rodziców – podkreślała Irena Koźmińska.

Pośród artystów i VIP-ów czytających inauguracyjny wiersz byli również Piotr Wiczkowski, dyrektora ROD w Krakowie i Jerzy Patykiewicz, dyrektor Oddziału 1 w Olkuszu, ponieważ PKO Bank Polski sponsorował tę szlachetną akcję.

Warto dodać, że nie po raz pierwszy PKO Bank Polski współpracował z fundacją w realizacji działań na rzecz upowszechniania czytania dzieciom. W październiku 2008 r. Bank razem z fundacją ogłosił akcję „Zamień papierowy wyciąg na książkę”. Zachęcał klientów do rezygnacji z otrzymywania papierowych wyciągów na rzecz elektronicznych i zobowiązał się do zakupu 500 kompletów kolekcji książek dla dzieci dla najgorzej wyposażonych bibliotek szkolnych. Była to bardzo udana akcja.

*Dawid Glandel
Fot. D. Glandel*

Czytali aktorzy, piosenkarze, dziennikarze i dyrektorzy banku.



Poznań

Konwersatorium na wesoło

Długo trwały starania o udział Zenona Laskowika, satyryka i artysty kabaretowego, w Konwersatorium „Przedsiębiorczość-Kultura-Religia”, organizowanym od lat w poznańskim Regionalnym Oddziale Detalicznym PKO Banku Polskiego.

Warto było. Każdy, kto zdecydował się spędzić

w PKO Banku Polskim ten wieczór, wychodził zadowolony, rozbawiony i uśmiechnięty. Tym bardziej że w Poznaniu bardzo trudno dostać bilety na widowiska kabaretowe Zenona Laskowika. Ten legendarny kabareciarz jest szczególnie popularny w mieście, w którym przed laty funkcjonował założony przez niego kabaret TEY. Nic dziwnego, że tak liczną publiczność zgromadziło bankowe spotkanie. Odbędzie się ono parę dni po wręczeniu Zenonowi Laskowikowi Superwiktor – nagrody Telewizji Polskiej za całokształt pracy artystycznej. Wspominając tę uroczystość, aktor zadeklarował zlicytowanie figurki i przeznaczenie uzyskanej kwoty na pomoc poszkodowanym w powodzi.

Całe spotkanie było próbą odpowiedzi na pytanie zawarte w tytule: kiedy społeczeństwu potrzebne są humor i satyra? Odpowiedź brzmiała jednoznacznie – zawsze, w każdej sytuacji. Gość przywoływał wydarzenia z ostatnich tygodni i dowodził, że nawet, a może zwłaszcza, w dramatycznych sytuacjach społeczeństwo potrzebuje humoru i innego spojrzenia. Trzeba jednak znaleźć odpowiedni klucz i tak skomentować rzeczywistość, by było to akceptowalne, a jednocześnie zabawne i śmieszne. Zenon Laskowik dowodził, jak ważne jest porozumienie między występującym artystą a publicznością. Zawsze z dużym szacunkiem odnosi się do swojej widowni, która jest wszak najsurowszym recenzentem.

Na zdjęciu Zenon Laskowik.



Nie zabrakło też chwili wspomnień – o początkach działalności kabaretowej, o zmaganiach z cenzurą okresu PRL, o powstawaniu skeczy, które bawią do dzisiaj. Podczas takich spotkań wszystkich szczególnie interesuje okres, kiedy Zenon Laskowik zawiesił na kilka lat działalność artystyczną i został listonoszem. Mieszkańcy Poznania, do których drzwi pukał z listem poleconym czy emeryturą, nie mogli początkowo uwierzyć, że to nie jest żaden projekt kabaretowy i nie występują w programie typu „ukryta kamera”. Potem przy-

zwyczaili się do swojego specjalnego listonosza, a on był świadkiem wielu komicznych sytuacji, których sam by nie wymyślił. Pytania, które padały podczas Konwersatorium, dotyczyły także pocucia humoru Polaków, planów artystycznych i poszukiwania dla kabaretu Zenona Laskowika miejsca w Poznaniu. Nie brakowało też anegdot opowiadanych przez publiczność, która uznała spotkanie za bardzo udane.

*Ilona Długa
Fot. Sebastian Frąckiewicz*

Bitwa pod Grunwaldem

Wielka rocznica

Stoczona 15 lipca 1410 r. na polach pod Grunwaldem między siłami zakonu krzyżackiego a połączonymi siłami polskimi i litewsko-ruskimi pod dowództwem króla Polski Władysława II Jagielly, była pod względem liczby uczestników jedną z największych bitew w historii średniowiecznej Europy.



Zakon zmobilizował armię o liczebności około 32 tysięcy ludzi, a pod dowództwem króla Jagielly znalazło się co najmniej 40 tysięcy rycerzy.

Naprzeciw wojsk wielkiego mistrza stały ukryte w lasach armie sprzymierzonych. Długie wyczekiwanie w pełnym słońcu sprowokowało wielkiego mistrza do wysłania emisariuszy z prowokacyjnym podarunkiem – dwoma nagimi mieczami. Długosz tak opisuje ten fakt w swoich kronikach: „Wielki mistrz pruski Ulyk posyła tobie i twojemu bratu dwa miecze, ku pomocy, byś z nim i z jego wojskiem mniej się ociągał i odważniej, niż to okazujesz, walczył, a także żebyś dalej się nie chował i pozostając w lasach i gajach, nie odwlekał walki”. Niedługo potem, „całe wojsko królewskie zaśpiewało donośnym głosem ojczystą pieśń Bogurodnicę, a potem wznosząc kopie, rzuciło się do walki”. Bój trwał ponad sześć godzin i skończył się przed zachodem słońca. Przewagę miały niemal cały czas wojska dowodzone przez króla Polski.

Wynik bitwy miał zasadniczy wpływ na stosunki polityczne w ówczesnej Europie. Nie tylko załamał potęgę zakonu, ale również wyniósł dynastię jagiellońską do rangi najważniejszych na kontynencie. Według niektórych historyków fenomenalny i dość niespodziewany sukces, odniesiony głównie siłami polskimi, spowodował poważny kryzys w stosunkach polsko-litewskich i zadecydował o kunktatorskiej postawie króla, który obawiając się nazbyt mocnego wzrostu znaczenia Polski w unii, opóźnił pościg za niedobitkami wojsk krzyżackich i ostatecznie nie zdobył osłabionego Malborka. Trofeami wojennymi było przede wszystkim 51 chorągwi krzyżackich. Część z nich została przyznana księciu Witoldowi, a te, które trafiły do wawelskiej katedry, zostały w 1797 r. wywiezione przez Austriaków do Wiednia i ślad po nich zaginął. W 1937 r. zostały zrekonstruowane i umieszczone na Wawelu, ale podczas okupacji niemieckiej hitlerowcy wywieźli je do zamku malborskiego. Kolejnym trofeum były dwa słynne nagie miecze ofiarowa-

ne Jagielle przez Krzyżaków. Przechowywane były w wawelskim skarbcu, później trafiły do kolekcji Izabeli Czartoryskiej w Puławach, lecz w 1853 zostały wywiezione do Rosji i ślad po nich zaginął.

Dramatyczne były losy obrazu Jana Matejki. W pierwszych dniach II wojny światowej polscy muzealnicy zrobili wszystko, aby go ocalić. Wyjęty z ram i schowany do pięciometrowej skrzyni został wywieziony do Lublina, gdzie przetrwał wojnę dzięki patriotycznemu zaangażowaniu wielu osób. Przez trzy i pół roku był przechowywany w ziemi, co nie pozostało bez wpływu na jego stan. Dopiero sześćsetna rocznica bitwy stworzyła możliwość przeprowadzenia jego pełnej, kompleksowej konserwacji. Rozmiary obrazu powodują, że prace odbywać się mogą tylko na miejscu. Po raz pierwszy w historii polskiego muzealnictwa zwiedzający będą mogli poznać tajemnicę przywracania blasku zabytkowemu dziełu malarskiemu i na żywo śledzić kolejne etapy pracy konserwatorów. Obraz zyska nowy dublaż, czyli wzmocnienie zniszczonej tkaniny od strony rewersu, i metalowe krosno. Stare werniksy zostaną wymienione, lico obrazu oczyszczone, a warstwa malarska wyretuszowana.

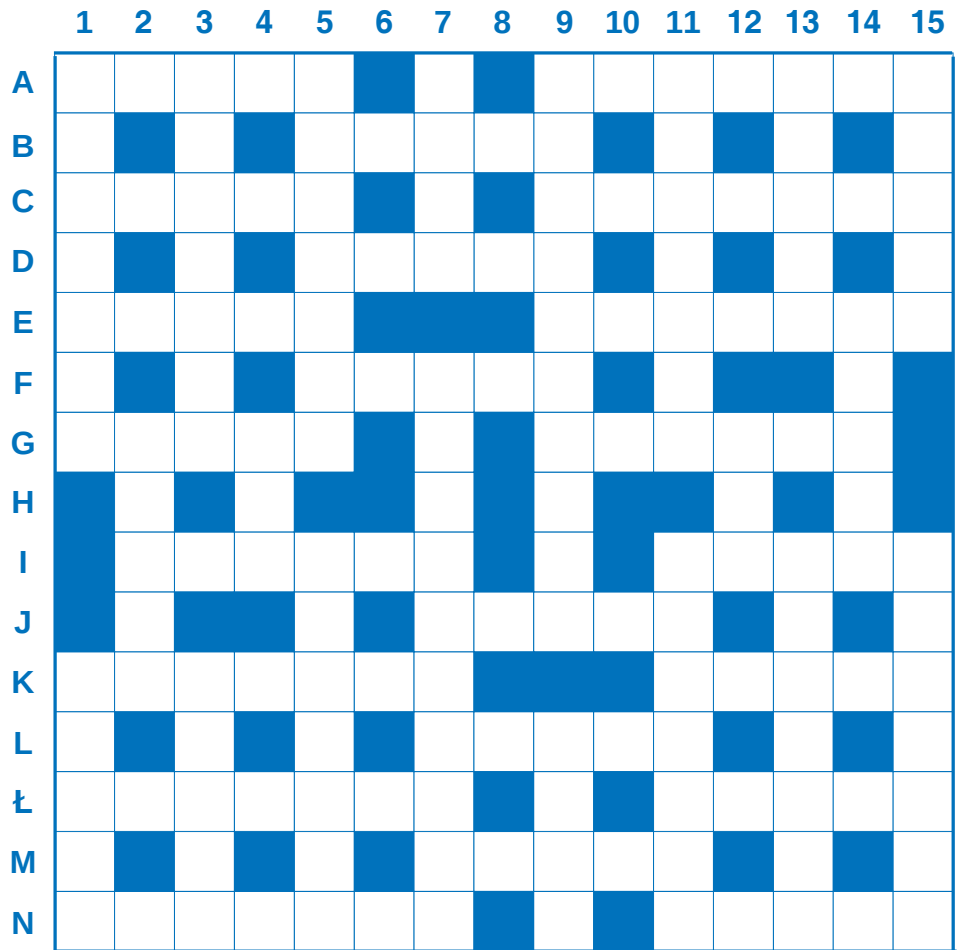
Prace konserwatorskie obrazu Bitwa pod Grunwaldem Jana Matejki finansowane są ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a PKO Bank Polski jest mecenasem programu konserwatorsko-restauratorskiego.

EWŚ

Fot. Muzeum Narodowe

POZIOMO: A) wody lub energii elektrycznej w gospodarstwie domowym • obowiązkowe świadczenie pieniężne; B) w szkole zamiast religii; C) chybliwy płomień • łopatką żołnierza; D) wśród poetów; E) wyższe sfery • pochyłe pismo drukarskie; F) Bałtyk; G) podręczna na zakupy • o policjancie potocznie; I) pokrowiec na długą broń kowboja • krzew; J) witka do karcenia; K) sedno sprawy • rzymska bogini urodzin; L) dawny komputer; Ł) kuchenny stół • zawiera pastę do zębów; M) niepewność; N) zawiesz na wybieżce • stanowcze polecenie.

PIONOWO: 1) setna część całości • głowonóg morski; 2) stolica polskiej piosenki; 3) np. Rothschild • handlowy upust; 4) niski głos męski; 5) zachwała zalety produktów bankowych w mediach • roślina nadwodna do majenia; 7) wyspa podzielona na część grecką i turecką • autor reform; 9) z nadania cara namiestnik Królestwa Polskiego • szturm na wroga, 11) unijna dla rolników • pierwszy po Bogu na statku; 12) choroba brzuszną; 13) impreza handlowo-wystawiennicza • jego wielkość ma wpływ na przyznanie lub nie kredytu; 14) w oknie celi; 15) wieko lub fiasko • przycina papier w drukarni.



■ **Litery w polach: F-8, A-12, C-14, N-2, A-1, B-7, G-13, E-14, J-13, L-10, E-4, L-1** utworzą hasło, które stanowi rozwiązanie krzyżówki.

■ **Hasło prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych pod adresem redakcji:**

PORADNIK BANKOWY, PKO Bank Polski Centrala,
ul. Puławska 15, 00-975 Warszawa 12, skr. poczt. 183,

do 3 września 2010 r. Wśród osób, które nadeślą prawidłowe rozwiązania, zostanie rozlosowanych 10 srebrnych monet i 5 albumów jubileuszowych PKO Banku Polskiego.

Nagrody za rozwiązanie krzyżówki z nr 1/2010 otrzymują:

■ **Srebrne monety:**

- Stanisław Chęć ze Świdnika
- Jakub Dorożyński ze Szczecina
- Janina Trachniewicz z Dobrego Miasta
- Ewa Gołębowska z Warszawy
- Andrzej Kędzior z Dąbrowy Górniczej
- Lidia Michalek z Poznania
- Marek Natwora z Działoszyna

- Anna Ostrowska ze Stalowej Woli
- Ryszard Przyborowski z Gliwic
- Edward Zawodny z Kobyliny

■ **Albumy „Tradycja i nowoczesność”:**

- Krystyna Ciechanowicz z Lublina
- Jolanta Gostyńska z Gostynina
- Cecylia Krawczyk z Odrowąża
- Krzysztof Kucięba z Kazimierza Wielkiej
- Mirosław Skrzypczyński z Ostrowca Świętokrzyskiego

Poradnik Bankowy

Magazyn Klientów
PKO Banku Polskiego

Redakcja:

Departament Komunikacji Korporacyjnej
PKO Banku Polskiego
Warszawa, ul. Puławska 15
tel. (22) 521 80 24

Adres do korespondencji:

PKO Bank Polski Centrala
Poradnik Bankowy
ul. Puławska 15, 00-975 Warszawa 12
skr. poczt. 183

Internet: www.pkobp.pl

Wydawca: PKO Bank Polski

Przygotowanie i skład:

Skivak Custom Publishing

■ **Hasło krzyżówki brzmiało: CHROŃ PIN**

RACHUNEK SUPERKONTO



Gdziekolwiek jesteś

W ramach rachunku oferujemy:

- dostęp przez 24 h na dobę
- kartę płatniczą do rachunku
- możliwość korzystania z dodatkowych pieniędzy
- atrakcyjne ubezpieczenia



PKO BANK POLSKI

Blisko Ciebie

Infolinia: 0 801 302 302* +48 (81) 535 65 65**

Szczegóły na temat Superkonta, w tym dotyczące Taryfy prowizji i opłat bankowych oraz ubezpieczenia znajdują się w placówkach Banku i na stronie www.pkobp.pl